

Doradzanie Grecji cięć to był błąd

9 stycznia 2013

Międzynarodowy Fundusz Walutowy przyznaje w ostatnim raporcie, że jego działania względem Grecji i innych krajów Unii były błędne. Nakazując im ostre oszczędności, nie pomógł, a doprowadził do załamania gospodarek.

W opublikowanym w poniedziałek raporcie ekonomiści MFW Olivier Blanchard i Daniel Leigh przyznają, że programy oszczędnościowe, które fundusz proponował pogrążonym w kryzysie krajom strefy euro, opracowane były na podstawie błędnych założeń. W efekcie doprowadziły do znaczenie silniejszego załamania gospodarki, niż zakładano.

Błąd polegał na zbyt optymistycznym założeniu dotyczącym wpływu zmniejszania wydatków publicznych na wzrost PKB. Według założeń z 2010 roku zmniejszenie wydatków państwa o 1 euro skutkuje zmniejszeniem PKB o 50 centów. Według autorów raportu, którzy opierali się na skutkach działań greckiego rządu, każdy 1 procent oszczędności (liczony jako część PKB) powodował zmianę PKB o jeden procent mniejszą, niż zakładano. To znaczy, że w przypadku Grecji zmniejszenie wydatków o jedno euro skutkowało zmianą PKB o 1,6 euro. W konsekwencji również grecki dług wzrósł bardziej, niż zakładano.

Prognozy MFW nie oszacowały również prawidłowo wzrostu bezrobocia oraz spadku popytu, które są wynikiem zmian fiskalnych. W związku z tym dwa lata po zastosowaniu programu pomocowego gospodarka tego kraju nadal się kurczy, a bezrobocie wynosi około 25 procent. Oczywiście Grecja otrzymała również pomoc finansową, jednak nie była ona na tyle duża, by zrekompensować spadek PKB.

Opracowanie: XaViER

Źródło: [CIA](#)